



GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 6 k. — h.
 Z odnośnieniem do domu . 7 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 7 k. 50 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempła.
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
 Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerszy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
 za wiersz pięcioliniowy:
 Przed tekstem k. 2 h. 60
 W tekście k. 2 h. —
 „ „ nekrologi k. 1 h. 20
 Po tekście na III str. k. 1 h. 40
 Na IV str. k. — h. 80
 Drobne za wyraz k. — h. 20

KINO Y. CZARY.

Od Poniedziałku 31 Marca 1919 roku.

„List który ja nie doszedł“.

Sensacyjny dramat w 5 aktach, z uroczą ELLEN RYCHTER w roli głównej.

DZIS W „MIRAZU“
 pod dyrekcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w.
 W Soboty, Niedziele i święta
 2 przedawienia 2
 początek I-go—7-a
 II-go—9 w w.

We wtorek 1 Kwietnia b. r.
Benefis Ignacego Wiśniewskiego
Z U Z A
 Operetka w 3-ach aktach.

We środę 3 kwietnia r. b.
Rajskie Jabłuszko
 Operetka Ofembacha.
Dział koncertowy.

TEATR CORSO
 Kościelna 9.

Od Poniedziałku 31 marca r. b.

Szumowiny życia

(czyli „W MATNI“) nastrojowy dramat w 5-ciu częściach.

Pożegnane występy **BLUMSKICH** z nowym programem. Część koncertowa z udziałem całego zespołu. W pierwszych dniach kwietnia Kierownictwo Artystyczne sceny obejmuje Reżyser Teatru Polskiego pan M. Mieczyski.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

1-szy Batalion radomski na froncie.

Miejsce postoju w d. 22 marca 1919.

Dziwnie nieufnie przyjął żołnierz polski wiadomość o zawieszeniu broni. Nie robiono ani projektów „pokojowych“ ani też nie opowiadano sobie różnych wiadomości podawanych przez okopowych polityków-dyplomatów. Zawieszanie broni traktowano prędzej, jako nowość, jako rodzaj rozrywki. Z ukraińcami nie bratano się zupełnie.

W czasie tej parodiiowej przerwy w działaniach wojennych zjechała do nas delegacja Radomskiej Resursy Rzemieślniczej w osobach p. Piotrowskiego, oraz p. Wejtalskiej. Jeszcze raz przekonaliśmy się, że społeczeństwo radomskie nie zapomina o swoim bataljonie. Wynownym dowodem tego, były bogate dary rzemieślników, które znakomicie wzbogaciły nasz, skromny dotychczas ambulans. Żołnierz przekonał się dowodnie, że nie jest pozostawiony sam sobie, że opieka stron rodzimych sięga do rewów strzeleckich do najbardziej wysuniętych placówek na kresach Rzeczypospolitej. Delegacja nie ograniczyła swego pobytu do wręczenia darów. Z całą starannością zwiędziła nasze pozycje i przyrzekała się dokładnie jak i czem tutaj żołnierz żyje, jakie są jego potrzeby i pragnienia, swoboda w zachowaniu się żołnierza, bezpretensjonalność i prosta polska gościnność w niczem nie przypominały tych urzędowych szumnie reklamowanych wizyt na froncie. Krótki był pobyt naszych miłych gości, bo już dnia następnego nieprzyjaciel rozpoczął działania wojenne. Delegacja pod ogniem ukraińskiej artylerji wracać musiała do Radomia. Miraż bliskiego pokoju rozwiały się, a żołnierz bez szemrania zajął swe zwykłe miejsce w rowach strzeleckich. Twardy obowiązek kazał zapomnieć o sprawach i pragnieniach osobistych.

Szybko toczyły się wypadki wojenne. Już w parę dni po zerwaniu zawieszenia broni, publicznie tajemnicą było, iż znajdujemy się w trudnym położeniu otoczeni ogromną przewagą wojsk ukraińskich. Lecz jeszcze raz żołnierz polski wykazał jaką stanowi wartość, jeszcze raz przekonał, że można polegać na siłę

ostrza jego bagaetu. Niemal dwa tygodnie bez przerwy trwające ataki ukraińskie, mimo napięcia całej siły, mimo szalonej przewagi hezbowej, mimo wreszcie ogromnego zużycia bogatych materiałów technicznych, spełzyły na niczem i nie dały oczekiwanych wyników.

Nie będą się tutaj silić na opisywanie tego cośmy przeszli. Daleki byłbym od prawdy, to też, krótko tylko zaznaczę, że żołnierz zapoznał się z bogatą kolekcją trudów i znojów wojny. To nie były słowa pięknej piosenki żołnierskiej, to była naga, rzeczywista prawda. Żle jadano, nie rozbierano się i nie spano, brakowało amunicji, brakowało wszelkich wieści z zewnątrz, a jednak żołnierz polski trwał, nie zachwiał się, nie stracił ducha i — wytrwał. A jaki udział w tych walkach na śmierć i życie brał 1-szy Batalion niech zaświadczą wrywki rozkazów jakie przytoczę.

I.

1) Rozkaz grupy pułk. Serdy z dnia 13.III 19 № 45. „Dziś o godzinie 6-jej rano zaatakował nieprzyjaciel większymi siłami Lubowice i folw. Dobaniowski. Atak ten został odpart brawurowym kontratakiem 2-jej komp. Radomskiej i części 1-jej i 4-jej komp. z Kiernicy, przyczem zadano nieprzyjacielowi krwawe straty, biorąc do niewoli 53 jeńców zdobywając 4 karabiny maszynowe, około 100 karab. ręcznych i wiele materiału wojennego.

Wyrażam w Imieniu Najwyższej służby podziękowanie wszystkim bez wyjątku oficerom i żołnierzom Baonu Radomskiego. W szczególności odznaczył się dowódca Baonu Radomskiego major Popowicz, który osobiście brał czynny udział w całej akcji, kierując nią nader umiejętnie i planowo; por. Zieliński dow. odcinka Lubowice, który choć ranny, wytrwał do końca na posterunku i pporucznicy Mierzejewski Czesław i Kunasiewicz przez energiczny i brawurowy kontratak; ppor. Kucharski Marjan — przez wytrwałe trzymanie swego oflanowanego odcinka folw. w Lubowicach, który walcząc w najbliższej odległości poległ śmiercią bohaterską w obronie swej zagrożonej placówki, por. Szosa i Dworak — przez świetne kierownictwo akcji na folw. Dobaniowskim.

Z żołnierzy odznaczyli się szczególnie sekc. Walerjan Ostrowski i szereg. Roszyszyk — wszyscy z Baonu Radomskiego“.

Podpisał: *Sopotnicki ppłuk.*

2) Rozkaz grupy oper. gen. Zielińskiego № 46. „W trudnych chwilach użyskał Baon Radomski majora Popowicza, świeże laury do historii dzielności żołnierza polskiego. Próbę nieprzyjaciela aby przebić nasz front, odparł on skutecznie i zwycięsko, zabierając jeńców i karabiny maszynowe.

W imieniu Narodu składam dziarskiemu Baonowi Radomskiemu podziękowanie i pochwalne uznanie.

Podpisał: *Fara ppłuk.*

II.

Major Popowicz temi słowami w rozkazie № 73 zwraca się do swoich żołnierzy:

„Żołnierze! Znów wzbogaciliście historję naszego Baonu dwiema pięknie zapisanymi kartami.

W dniu 13-ym marca, gdy nieprzyjaciel przemagającymi siłami uderzył na Lubowice — wtedy mężnym kontratakiem Komp. 2 z dowódcą swoim na czele por. Zielińskim, przy pomocy plutonu ppor. Kunasiewicza, wyrzucił nieprzyjaciela z zajętych pozycji. Zapłała za to męstwo był duży łup wojenny, wtem karabiny maszynowe i zajęcie wielu nieprzyjaciół do niewoli. Batalion nasz okrył się sławą.

Gdy jeszcze nie odpoczęliśmy po trudach walki dnia poprzedniego, gdy z braskiem dnia 14 marca nieprzyjaciel wziął folwark Dobaniowski w silny bębniący ogień, ziejąc huraganami żelazna, a następnie ruszył masą do ataku. Nie ulękł się nasz żołnierz ani ognia, ani masy atakującego nieprzyjaciela.

Hart i męstwo, jaki okazał żołnierz Komp. 1-jej i 4-jej w tym dniu, a oficer stanowczością i świetnym kierownictwem — okryły nasz Baon nową chwałą.

W walce pod Lubowicami i pod folw. Dobaniowskim szczególnie odznaczyli się: por. Schoen — Dworzak, Zieliński, ppor. Kucharski, który choć otoczony zewsząd, nie opuścił swego stanowiska, aż poległ; dalej odznaczyli się ppor. Mierzejewski Stefan i Czesław, ppor. Kunasiewicz, Orga, a z żołn. z Komp. 1-jej plut. Serdakowski Jan, Tarchalski Bohdan, kapr. Drajewicz Władysław, st. ż. Popiel Benjamin; z Komp. 3-jej plut. Szymt Józef, Gutkiewicz Józef, st. ż. Sabatowski Władysław, Kamiński Stefan, szer. Jaszewski Jan i Hankiewicz Józef, z karabinów maszynowych: sierż. Maj Jan i szer. Wlazlak Zygmunt.

— Czuję się wprost szczęśliwym, że os postawił mię na czele Was.

Radom nie ma powodu wstydić się swego 1-go Bataljonu, a my cieszymy się, że spełniając miły obowiązek względem Ojczyzny, choć w części spłacamy dług wdzięczności zaciągnięty u społeczeństwa radomskiego.

I tylko tak jak kiedyś, chwile naszej radości mać śmierć kochanego kolegi Marjana Kucharskiego. Ś. p. Marjan ukończył szkołę średnią w Radomiu. W 1915 roku zaciągnął się do Legionów i z 1-ym pułkiem ułanów przeszedł całą Kompanję wolińską.

W roku 1917, jak wielu, znalazł się za drutami Szczypliorna. W listopadzie 1918 r. wstąpił do szeregu armji polskiej. W pole wyruszył z 1-ym Bataljonem radomskim, a w dniu 13-go marca 1919 r. zginął w bitwie pod Lubowicami.

Ś. p. Kucharski nie doczekał się odsieczy, nie widział bataljonów poznańskich, które przyniosły nam pomoc. Nie doczekał się już i przyjazdu matki, a matka, która projektowała synowi wyrobić urlop wraca do domu z trumną kryjącą zwłoki ukochanego syna. A tam gdzieś, do mogiły, usypanej na wiejakim cmentarzyku litży, biegnać będą wspomnienia żołnierzy, w szeregach których, ś. p. Marjan pozostawił wiecznie żywą pamięć prawego człowieka, przyjaciela, kolegi i zwierzechnika.

Mar.

Lista zabitych i rannych.

1-go Baonu Radomskiego za czas od 7-go do 14-go marca b. r.

Ranni: Szarawarski Feliks, ranny w rękę i twarz, Boryc Stanisław ranny w głowę lekko, Zdrał Aleksander, Bednarski Antoni plutonowy, Kaliński Michał, Zaskiewicz Stanisław, Caba Stefan, Chrzanowski Władysław, Lipiński Piotr, Borun Roman kapral, Jackowski Jan, ppor. Mierzejewski Stefan, Paździech Julian, Anulik Franciszek, Czuba Władysław, Godzina Bolesław, Fof Tytus, Kubian Antoni, Fekt Andrzej, Wlazlak Zygmunt, Starzyk Józef, Hamora Michał, plut. Suchodolski Stefan

Zabici: ppor. Kucharski Marjan, szer. Orlik Jan, Skroński Stanisław, Zytnewski Władysław, kapral Piechota Albin.

Niemcy i bolszewicy grożą Polakom.

W związku z posuwaniem się wojsk polskich na Litwie władze niemieckie wprowadziły stan wyjątkowy w guberni wileńskiej. Zagrożono rozstrzelaniem za przygotowanie i wzywaniem do zbrojnego powstania przeciw władzom niemieckim. Organ komunistów wileńskich „Młot” zapowiada, że twarda dłoń władzy sowieckiej spadnie na kontrrewolucjonistów polskich w Wilnie, którzy w ostatnim czasie rozwinieli ożywioną działalność.

Traktat pokojowy nakazuje Niemcom walkę z bolszewikami.

„Local Anzeiger” donosi z Hagi, że wedle nadeszłych tam wiadomości traktat pokojowy, jaki będzie przedłożony Niemcom do podpisania, zawierać będzie między innymi także zobowiązanie, iż Niemcy są gotowe każdej chwili na żądanie sprzymierzeńców do wzięcia udziału w operacjach przeciw wschodniemu bolszewizmowi.

Niemcy mają się także zobowiązać, że nie dopuszczą do Berlina dyplomatycznego przedstawicielstwa Rosji, dopóki Rosja nie ma prawdziwie dyplomatycznej konstytucji.

Polacy amerykańscy—armji.

Za pośrednictwem dr. Bron. Smykowskiego, delegata misji żywnościowej amerykańskiej otrzymano od radaków naszych z Ameryki hojny dar dla wojska polskiego w postaci 128 ton i 824 funtów konserwów mięsnych.

Stosownie do życzenia ofiarodawców czwarta część otrzymanych konserwów przeznaczona będzie dla Poznania, czwarta część dla Lwowa, połowa zaś dla wojsk naszych, walczących na froncie wschodnim.

Na front.

Wydział prasowy ministerjum spraw wojskowych komunikuje, że wkrótce wyruszy na front batalion piechoty, formujący się wyłącznie z wolontariuszów Miłieji Ludowej.

Akcja polski i Rumunji przeciw bolszewikom.

„Petit Parisien” ogłasza oświadczenie generała rumuńskiego Illiescu w sprawie nominacji generała Magina na komendanta wojsk sojuszniczych w Rumunji i na Węgrzech. Generał Illiescu oświadcza, że oddawna był zdania, iż na wschodniej i południowej granicy Niemiec należy przy pomocy Polski wystawić silne barjery. Również trzeba zażądać współpracy Czechosłowaków i Jugosłowian, aby w ten sposób przeszkodzić inwazji bolszewików.

Generał Illiescu podaje, że radość jego, iż widzi swój plan przyjętym przez sztab generalny sprzymierzonych, będzie podzielona przez naród rumuński. Armja rumuńska jest liczna, ale brakuje jej samolotów i wykwapowania. Potrzeba również lokomotyw i środków żywności.

Bolszewicy polscy przygotowują zbrojne powstanie.

„Głos Lubelski” donosi:

Dnia 23 marca r. b. w lokalu lubelskiej Rady Delegatów Robotniczych przy ul. Bernardyńskiej odbyło się zgromadzenie miejscowych komunistów w liczbie około 100 osób. Obecnych było także 4-ch delegatów komunistycznych z Zagłębia Dąbrowskiego. Radzono nad urządzeniem strajku powszechnego w Polsce. Przytem mówcy zapewniali, że kolejarzy zmusi się do strajku siłą. Jeśli nie będą chcieli wstrzymać ruchu — zapewniali jeden z mówców — to bojowa organizacja komunistyczna powysadza mistry, poniszczy lokomotywy i t. d. Delegaci z Zagłębia zapewnili, że komunisty w Zagłębiu dobrze są przygotowani, broni posiadają b. dużo. W pomoc im przyjdzie Śląsk Górny, który posiada uzbrojone oddziały, gotowe w każdej chwili przekroczyć granicę.

Mówcy zapewniali, że sprawa komunistyczna stoi bardzo dobrze, siły komunistyczne w Polsce rosną z dnia na

dzień. Chwalili się specjalnie rozwojem komunistycznej organizacji bojowej, uzbrojonej w rewolwery, karabiny, kulmioty i granaty ręczne. W niedługim już czasie, zapewniali mówcy, nastąpi wybuch zbrojny. Rozpędzi się wówczas Sejm, a kandydaci się wymierdzą. Władzę obejmą komunistyczne Rady delegatów robotniczych, poparte przez proletariat i przez wojska „towarzyszy rosyjskich i niemieckich”.

Anglja wobec Polski

W tych dniach w Izbie lordów omawiano żądania narodu polskiego odnośnie przywrócenia niepodległego państwa polskiego. Pierwszy przemawiał w tej sprawie lord Stuart of Wurtley, interpelując rząd co do naszych potrzeb w dziedzinie aprowizacyjnej, gospodarszej, sanitarno-ratowniczej i politycznej, oraz wzywając rządy sprzymierzone do postawienia sobie jasno pytania, czy moralne żądania ratunku ze strony Polski nie są ważniejsze, niż podobne żądania innych państw i narodów, zwłaszcza tych, które są sprawcami głodu i nędzy w naszym kraju. Tu wliczył krzywdy wyrządzone nam przez najezdźców z północy i okupantów.

Drugi mówca, lord Treowen, który przez pewien czas mieszkał w naszym kraju, jest zdania, że państwo polskie będzie wówczas dopiero wolne, kiedy otrzyma Gdańsk, kiedy zostanie odrobiony rozbrój, spełniony w 1794 r.

W imieniu rządu przemawiał Earl Curson, który podkreślił sympatję Anglii względem Polski, podniósł jej moc i wytrwanie mimo wiekowej przeszłości niewoli, zaznaczając, że ta moc wytrwania budzi ogólny szacunek oraz radość, że nareszcie nadeszła sposobność dania Polsce kompensaty, niepodległość Polski bowiem była jednym z celów koalicji. Dalej mówca stwierdził, że koalicja nie pozostawi wyżywienia oraz zaopatrzenia Polski w surowce i t. p. prywatnej inicjatywie i miłosierdziu, oraz, że sprzymierzeńcy są zupełnie świadomi swych zobowiązań. Rząd angielski, — zdaniem mówcy — przygotowuje do wysłania do Polski przybory szpitalne, wartości 100,000 funtów szterlingów.

W końcu pod naszym adresem mówca wyraził życzenie, by Polska uniknęła starć zbrojnych, osłabiających jej siły, wszystkie bowiem kwestje sporne zostaną załatwione pomyślnie na kongresie.

Mobilizacja oficerów

urodzonych w roku 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901.

Wszyscy oficerowie narodowości polskiej urodzeni w r. 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, którzy nie pełnią obecnie służby wojskowej zgłoszą się mają u Oficera Ewidencyjnego tego powiatu, w którym mieszkają najpóźniej do dnia 3 kwietnia włącznie (w Radomiu ul. Lubelska 73, 2 piętro).

Rozkaz powyższy Ministerstwa Spraw Wojskowych odnosi się do wszystkich oficerów, urodzonych w wymienionych wyżej latach, bez względu na to w jakiej armji stopień oficerski uzyskali czy to w Legjonach Polskich, Polskim Korpusie Posiłkowych, lub formacjach polskich wyłonionych z armji rosyjskiej, jak i w armjach b. państw zaborczych. Dotyczy to także i tych oficerów, którzy w swoim czasie nie zostali do Wojska Polskiego przyjęci dla braku ogólnego cenzusu wykształcenia.

Dnia 3 kwietnia br. odbędzie się w Powiatowej Komendzie Uzupelnień przegląd lekarski, po którym oficerowie zdolni do służby frontowej będą odesłani bezzwłocznie do oddziałów wojskowych, niezdolni będą odesłani do domów.

Wymienieni oficerowie zgłaszać się muszą u Oficera Ewidencyjnego z dokumentami urodzenia oraz z dokumentami poświadczającymi posiadany stopień oficerski.

Wznowienie wykładów w szkołach wyższych.

Ministerjum oświecenia powzięło myśl wznowienia wykładów we wszystkich zakładach naukowych wyższych, przed-

kładające się bowiem zamknięcie uczelni tych może wpłynąć ujemnie na stan posiadania umysłowego w Polsce powojennej. I już obecnie na wszystkich polach daje się uczuć brak dotkliwych fachowców z wyższym wykształceniem, jak np.: inżynierów, techników, chemików, agronomów, lekarzy i prawników, wobec czego uruchomienie wyższych zakładów naukowych jest sprawą nad wyraz palącą. Z tych względów włącznie pomiędzy ministrami oświecenia a wojny toczą się obecnie układy, aby młodzież walcząca w szeregach wycofać z frontu i dać jej możność powrotu do wszechnia.

Sekcja Kobiet w Solcu.

Poniżej podajemy sprawozdanie z działalności Sekcji Kobiet Komitetu Obyw. Gminnego w Zborowie i Solcu za czas od 1 stycznia 1918 r. do 1 stycznia 1919 roku.

Walcząc z coraz większymi trudnościami i drożyzną, Sekcja Kobiet gminy Zborów Solec opiekuje się jednak w dalszym ciągu biednymi w liczbie 140 rodzin, którym w miarę możności okazano różnorodną pomoc.—Rozdawnictwem ogólnych było tylko 3, ale zgłaszającym się biednym, głównie chorym rozdano: 31 kory różnego zboża, 18 ff. mączki mącznej,—46 ff. eukru,—75 kw. mleka,—31 ff. mięsa i słoniny,—210 jaj,—42 ff. mydła,—3 buki chleba,—18 mt. ziemniaków do sadzenia.—Porad lekarskich z łaski dr. Kwaussa-Guzowskiego i fel. Jakubowskiego było 70, lekarstw udzielono 780 osobom, a kuracje solecką na koszt Sekcji dostało 20 osób za sumę 300 koron, prócz tego z zapisu ś. p. E. Dawiekiej 16 osób.—W czasie sezonu Sekcja utrzymywała w nieczynnym szpitalu przytułek o 10 łóżkach, z którego korzystały 22 osoby.—Z ubrań rozdano: 37 sztuk ubrania i bielizny, 15 łokci materiału na ubrania. Prócz tego darmo 3 firy ściółki opałowej, a 12 na warunkach łatwego odrobku.

Przewodnicząca kwestowała 14 razy po wsiach gminy i zebrała 950 jaj, 22 rb. i 141 kor.—Przedstawień amatorskich było tylko 7, bo inne urządzone były na korzyść kolonji leczniczej i świeżo zawiązanej straży ogniowej. Sesje ze współudziałem właścicieli, których w Zarządzie jest 12, było 9, odczytów dla właścicieli 2—p. Chameca i p. Rudnickiego. Chcąc poprzeć rozwój Kółka rolniczego ofiarowano 200 tomów ludowych książek dla czytelników Kółka. W grudniu rozpoczęto 2 razy na tydzień czytanie gazet dla dorosłych i 2 razy pogadanki dla dzieci. Do czytania do domów rozdaje się: 2 egz. „Ojczyzny”, 2 egzempl. „Niewiasty katolickiej”, 2 egz. „Świątecznej” i „Głos Narodu”.

Wykaz kasy: Przychód: Pozostałość na 1918 rok rb. 5 kop. 23, kor. 69;—z Kasy Sekcji powiatowej rb. 110, kor. 1.000;—z dobrowolnych składek na miejscu rb. 139 kop. 63, kor. 401 hal. 96;—za sprzedane ubrania rb. 128 kop. 50, kor. 441;—dochód z przedstawień amatorskich rb. 15 kop. 60, kor. 4.418 hal. 24;—dochód z przytułku rb. 14, kor. 229;—jednorazowe ofiary rb. 15, kor. 120. Razem rb. 427 kop. 95, kor. 6.679 hal. 20.

Rozchód: Zboże, ziemniaki rb. 121 kop. 80, kor. 1.118;—kuracja i zapomogi eberym rb. 76 kop. 19, kor. 203 hal. 8;—zapomogi na trumny rb. 34 kop. 10, kor. 72;—lekarstwa rb. 102 kop. 23, kor. 1.920 hal. 50;—ubrania i materiały kor. 1.169 hal. 20;—koszta przedstawień rb. 18 kop. 2, kor. 721 hal. 20;—stróż w przytułku kor. 64 hal. 60;—mydło kor. 655;—pisma, nafta do czytelników kor. 83 hal. 60. Razem rb. 352 kop. 34, kor. 6.607 hal. 18;—pozostałość na 1919 r. rb. 75 kop. 61, kor. 72 hal. 2. Ogółem rb. 427 kop. 95, kor. 6.679 hal. 20.

Prezes *Hanna Daniewska*.
Sekretarz *Maria Daniewska*.
Skarbnik *J. Rośniakowska*.

Z Urzędu Walki z lichwą.

Urząd Walki z lichwą i spekulacją oddział w Radomiu, podaje do publicznej wiadomości, że poniżej wymienione osoby zostały skazane na grzywny na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 11 stycznia 1919 r.:

za lichwą mieszkaniową, Mendka Zajdowce na kor. 1.000;

za sprzedaż artykułów spożywczych po cenach nadmiernych: Iosk Brylman na kor. 250; Aron Kaliński na kor. 300; Jan Trojanowski na kor. 300, Stefan Stokarski na kor. 250; Lejbus Spetwaj na kor. 250; Abram Frydman na kor. 200; Lejbus Cynamon na kor. 200; Lejzor Lejman na kor. 100; Boruch Karafaj na kor. 100; Chaim Zilberstajna na kor. 100;

za niestosowanie się do rozporządzenia Urzędu w przedmiocie sprowadzenia i wywieżenia na miejscu widocznym dla kupujących wykazów artykułów pierwszej potrzeby oraz cen: Wasław Traska na kor. 100; Teodor Peters na kor. 100; Stanisław Szelek na kor. 100; Marcell Więckowski na kor. 100; Adam Adamski na kor. 100; Antoni Drodźdzewski na kor. 100; Teofil Szajder na kor. 100; T-w „Radwan” na kor. 100; Rywka Potażnik na kor. 100.

Ponadto została orzeczona konfiskata artykułów pierwszej potrzeby zakwestjonowanych z powodu uprawiania szmuglu względnie podbijania cen u następujących osób: Aron Frydman, Majer Klajman, Judka Goldman, Symcha Birman, Herszek Szpiro, Wojciech Lipiec.

Naczelnik oddziału
Mayer.

Sprawozdanie.

Z „Tygodnia lwowskiego” zorganizowanego z inicjatywy III-ej Marcejskiej Drużyny Radomskiej im. T. Kościuszki, przez młodzież Radomską w dniach od 16 do 22 stycznia b. r.

Dochód:

Zebrane na listy i procenty ze sklepów kr. 13.116 hal. 51, rb. 237 kop. 44, mk. 65 fen. 51; Zebrane ze sprzedaży znaczka kr. 5 004 hal. 71, rb. 18 kop. 22, mk. 76 f. 15; Koncert koron 8.117 hal. 50, rb. 13, mk. 27 fen. 50; Zebrane ze sprzedaży nalepek koron 2.076 hal. 50, mk. 5; Zebrane bezimiennie i na listy (nazwiska nieczytelne) kor. 3.709, rb. 128 kop. 24, mk. 19 f. 18.

Razem zebrano kr. 32.114 hal. 22, rb. 396 kop. 90, mk. 193 f. 34.

Wydatki 2.368 hal. 22.

Pozostało kr. 29.746 rb. 396 kop. 90, mk. 193 f. 34.

Z zamiany rubli i marek uzyskano kor. 1293.

Pozostało kor. 31.045.

Zebrano na czysto dochód 31.045 kr. przesłano do Krakowa na ręce prof. D-ra Ciechanowskiego, dla Krakowskiego Komitetu Ratunkowego dla Lwowa. Oprócz darów pieniężnych Młodzież Radomska zebrała blizki wagon żywności, którego nie można było dotychczas wywieźć, gdy Ministerstwo Apropowizacji odmówiło ze względu zasadniczych pozwoleń.

Radom, 16 marca 1919 r.

Za Komitet

Soltys Miłosa.

Wiec Związku Obrony Narodowej.

W niedzielę o godz. 5 po poł. odbył się w lokalu Narodowego Klubu Robotniczego wiec Związku Obrony Narodowej. Po zagajeniu przez p. Samsonowicza, wyjaśniającym powstanie Z. O. N. zabrał głos p. W. Stanisławski, który wskazał na obecne położenie Polski jednoczącej swe ziemie, na prace Sejmu i rządu, podkreślił konieczność tworzenia armji, oraz poparcia wszelkich poczynań państwotwórczych. Następnie red. Niedźwiedzi w swym przemówieniu uwypuklił zaborcze cele Niemiec spartakusowskich i bolszewickiej Rosji, które dążą do nowych podbojów ziem polskich. Zaznaczywszy rolę bolszewików w Polsce i ich rzeczywisty stosunek do klas pracujących, którym nie przynoszą równości lecz nową niewolę, wezwał zebranych do wstępowania w szeregi członków Z. O. N., który będzie popierał Sejm, rząd i państwo polskie, a zwalczał objawy anarchji, dążące do znieszenia wyzwalającej się Ojczyzny.

Ks. Sciskała podkreślił konieczność zbadania najpierw państwa silnego, a dopiero potem załatwiania w nim porachunków partyjnych i klasowych, teraz czas zaprzestać swarów—trzeba jąć

Czas odnowić prenumeratę na kwartał II-gi i miesiąc Kwiecień.

się pracy wspólnej dla dobra narodu całego — do tej pracy staje Z. O. N. i wzywa do niej ogół narodowo czujący.

P. Komerowa w swym przemówieniu nawoływała do jedności i zgody i podkreśliła rolę kobiety w życiu narodu; p. Laseta skreślił historję naszych kresów, Gdańska i Pomorza, wskazał na ich ciężenie ku Polsce i konieczność przyłączenia do nas.

F. Wroncka podniosła rolę rodzimego handlu i przemysłu, który musi być przedewszystkiem polski, a co zatem idzie ujezowy i obywatelski.

Na zakończenie zabrał głos p. Stanisławski, proponując przyjęcie rezolucji, którą podajemy poniżej. Rezolucję tę przyjęto jednomyślnie.

Rezolucja.

„W obliczu grozy zagłady naszego bytu narodowego, zebtani na wiecu mieszkającej miasta Radomia i okolicy ślubujemy, że do ostatniego wysiłku gotowi jesteśmy wszyscy stanąć na straży zagrożonych dziedzin naszych odwiecznych: ziemi Śląskiej, ziemi Poznańskiej, Gdańska, Wilna, Białej Rusi, Wołynia, Podola, Lwowa i podkarpackich rdzennie polskich krain: Spizu, Orawy i ziemi Trenczyńskiej; że ze wszystkich sił naszych bronieć będziemy narodu od wewnętrznego rozbitcia i anarchji społecznej, którą zasiałe chcą w kraju wrogie Polsce żywioły; że w zgodzie i jedności zwartym murem stać będziemy przy naszym Sejmie i Rządzie, budującym naszą Ojczyznę.

Wzywamy wszystkich Polaków do wstępowania do Związku Obrony Narodowej, tej konsolidacji wszystkich naszych sił, mającej na celu utrwalenie bytu naszej Ojczyzny i wyprowadzenie jej z zamętu czasów obecnych na świetlaną drogę potęgi i szczęścia.

Po odśpiewaniu „Roty” zebranie rozszło się w spokoju, pomimo prób ze strony „towarzyszów” wywołania zamętu. Sposoby do tego używane przez socjalistów są tak już znane, że nikt nie zwraca uwagi na tego rodzaju prowokacje.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Franc. a Paulo.
Jutro: Ryszarda B. W.
Wschód słońca o godzinie 5 37. Zachód słońca o godzinie 6 32.

Radom, 1 kwietnia.

Jutro d. 2 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100 markowe, koronowe, rublowe	za	97.10
500	za	485.49
1000	za	970.97
5000	za	4854.86
10000	za	9709.72

— **Przypomnienie.** Jutro, w środę odbędzie się urządzenie po raz pierwszy przez „Zjednoczenie Polek”, koncert-rant, na cele Zjednoczenia Polek. Bogaty program sam za siebie mówi, a Zjednoczenie liczy na poparcie ogółu, da mu to bowiem możność zataczania szerzących krągów działalności narodowo-oświatowej i podtrzymywania ducha w znoonej nie raz pracy. Imienne zaproszeń nie będą rozsyłane.

— **Święcone dla żołnierzy.** Zjednoczenie Polek, Sekcja Opieki nad żołnierzami zaprasza wszystkie miejscowe organizacje społeczne do stworzenia komitetu dla urządzenia święconego dla żołnierzy garnizonu Radomskiego i rekrutów.

W tym celu d. 3 kwietnia o godz. 6 wiecz. odbędzie się w Gospodzie Zjednoczenia, Marjańska 12, zebranie organiza-

cyjne, na którym wszystkie instytucje życzące sobie wziąć udział w powyższej akcji — zechcą przysłać swoje delegacje.

— **Komisja sejmowa w sprawie aprowizacji.** W dniu dzisiejszym przybyła do Radomia w celu zbadania stosunków aprowizacyjnych i działalności zarówno organów państwowych jak i samorządowych w zakresie aprowidowania ludności, komisja sejmowa, złożona z postów: ks. Sykulskiego, Strzembalskiego i Szrutki oraz delegata Ministerjum Aproprowizacji p. Arkadiusza Ostrowskiego. Komisja urządza w gmachu komisariatu.

— **Poświęcenie lokalu.** W sobotę dn. 29 marca o g. 6 popoł. we własnym lokalu Stow. inżynierów i techników z Radomskiej mieszczącym się przy ul. Lubelskiej l. 41 przy udziale zaproszonych gości i członków odbyło się poświęcenie tegoż lokalu przez ks. kan. Rokosznego poczem w imieniu Stowarzyszenia prezes inż. J. Mrozowski powitał gości i członków i przytoczył historję powstania Stow. Inż. Stomińskiego wygłosił referat o zadaniach inżynierów i techników przy odbudowie zniszczonego kraju i podniesieniu kultury w z. Radomskiej. Uroczystość poświęcenia zakończono skromnym przyjęciem.

— **Z „Mirażu”.** Sympatyczny artysta I. Wisniewski ma dziś benefis. Odegra na będzie 3 aktowa operetka Ronyego p. t. „Zuza”. Rzecz to pełna szczerzej poezji i słodkiej muzyki. Jutro na żądanie publiczności. wznowiona będzie operetka Offenbachowska p. t. „Rajskie jabłuszko”, z nowym obfitym działem kabaretowym.

— **Przejazd oficerów ententy.** W sobotę przejeżdżali samochodem przez Radom generał i pułkownik armji angielskiej z kilkoma żołnierzami. Podróżni, którzy jak nas informowano przybyli z Poznańskiego, zatrzymali się na parę godzin w naszym mieście i po spożyciu obiadu w hotelu Rzymskim udali się do Warszawy.

— **Skutki ciemności.** W niedzielę koło godz. 8-ej wieczorem z powodu ciemności jakie panowały na ul. Lubelskiej zdarzył się wypadek: bawiący chwilowo w Radomiu p. Andrzej D., nie dostrzegawszy nadjeżdżającego wozu, chciał przejść przez ulicę około apteki Łagodzkiego. P. D. nie chcąc przyjąć wóz uległ poważnemu poranieniu w głowę.

— **Podziękowanie.** Niniejszym czujemy się w obowiązku wyrazić najserdeczniejsze „Bóg Zapłać”: 1. Niestrudzonemu na niwie oświatowej p. Z. Zajączkowskiemu (senjorowi). 2. Ogółowi nauczycielskiemu oraz 3. Zespołowi artystyczno-muzycznemu z pp.: Kosińskim i J. Gutkowską na czele — za bezinteresowne, pełne poświęcenia trudy i prace, podjęte przy urządzeniu w dniu 30-y marca b. r. obchodu Kościuszkowskiego celem ratowania głodniej dziatwy miejscowych szkół ludowych.

Jednocześnie składamy serdeczne podziękowanie Szanownej dyrekcji kinoteatru „Corso” za również bezinteresowne dwukrotne udzielenie nam sali teatralnej na cel powyższy oraz za uprzejme demonstrowanie obrazów historycznych.

W imieniu własnem i Komisji Organizacyjnej.
Inspektor Szkolny Okręgu Radomskiego
M. Pęcałski.

— **W kwestji ofiar.** Na skutek zapytań wielu osób, dlaczego list z frontu, opisujący straszne warunki, w jakich znajduje się żołnierz, nie jest podpisany, czujemy się w obowiązku wyjaśnić, że ponieważ był to list prywatny, więc Stowarzyszenie zbierające ofiary, nie mogło bez wiedzy autora dać jego

podpisu. Wszelkich jednak informacji udziela Stow. „Młoda Polka”, Marjańska 15.

Od dnia dzisiejszego wszelkie ofiary przyjmowane są tamże zamiast w Administracji „Głosu Rad.”

Lista ofiar na rzecz głodnych Lwowa złożonych na ręce Kom. Młodzieży.

Komp. Karab. Masz. 2 baonu 26 p. p. kor. 53, 6 ta Komp. 26 p. p. kor. 58, 7 ma Komp. 26 p. p. kor. 92 hal. 75, Sałuda kor. 2, L. Strużycka kor. 1, Kubasiewicz kor. 2, Dąbkowska kor. 2, Piwnicki kor. 2, W. Pajęczkowska kor. 1, M. Krupska kor. 2, Szwacki kor. 2, K. Satkowski kor. 10, T. Saska 5, J. Sosnowska kor. 2, R. Kewalski kor. 10, Smażyńska kor. 2, S. Jastalki kor. 3, Pracownicy Biura Robót Publicznych kor. 220, Czarnecki kor. 50, Kr. Góralski kor. 20, J. Sadowska kor. 50, R. Lipińska kor. 30, A. Luniewski kor. 130, J. Sadowski kor. 30, B. Marciniak kor. 20, St. Sobieszczański kor. 100, M. Lychowska kor. 100, E. Trybalski kor. 15, rb. 6, Stew. „Przyziłość” w Skrzywnie kor. 30, B. Karwat kor. 20, J. Rudawski rb. 3, J. Wlazio rb. 3, H. Kiedrzyński kor. 50, Szkoła Rzemiosł Marjowska kor. 30, A. Szeżuka kor. 20, Stow. „Przyziłość” Przysucha kor. 40, Kasa Pożyczkowa Przysucha kor. 30, Nauczycielstw Progimnazjum Przysucha kor. 50, S. Trybalski kor. 10, Chopiolek kor. 10, Liberman kor. 20, Administrator dóbr

Przysucha kor. 60, Administrator dóbr Borkowice kor. 60, A. Łącki kor. 50, S. Kiedrzyński kor. 50, W. Mokiejowski kor. 200, Zarząd dóbr i fabryk Ciałewiska kor. 200, Marychua i Stefania Potemskie kor. 6, Ka. J. Matulewicz kor. 40, Ks. Sobierajski kor. 10, St. Zarębowicz kor. 10, Zarząd miasta Szydłowa kor. 100, A. Klepaczewski, i A. Anteecki kor. 26, Aproprowizacja Szydłowiec kor. 100. (D. n.)

!!Do nabycia!!

Artur Górski—Przededaniem opowiadania Mk. 6.00.
Kłes—Człowiek w kajdanach zmysłów Kr. 7.
Dasiłowski—Z jednego źródła Mk. 77.
Lutosławski—Sprawa rolna jako problemat Poiski Mk. 11.
Srokowski—Niech się spełni sprawiedliwość Kor. 5.50.
Jeździński—Tadeusz Kościuszko Mk. 7.
Kaczkowski—Konfiskaty na ziemiach Polskich pod zaborem Rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1803 r. Mk. 22.
Moore—Zasady etyki — tłum. z Francuskiego Mk. 11.
Klejnoty poezji Staropolskiej — nowa Autologja ułożył Bamufeld Mk. 14.
Oraczewski—Polska Odrędzona Mk. 13.22
Uziambło—Dzielnik nowela Mk. 8.80.
Sokołowski—Choroby proletariatu M. 8.25
Chołaniewski—Gdańsk i pomorze Gdańskie 3 kor. 30.

poleca kolegarola
Edward Sushański, Radom.

Choroby płucne są uleczalne.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie „FAGOSOL” leczy radykalnie choroby płucne. „FAGOSOL” zalecany wskutek tego przez powagi lekarskie leczy szybko Bronchit, Gruzlicę, Kaszel, Astmę, i Koklusz. Sposób użycia przy każdym flakonie. Dostać można w aptekach i składach aptecznych. 1868—3

Dom Rolniczo-Handlowy ADOLF LIPCZEWSKI KIELCE, ul. Kolejowa 10.

Poleca P. P. Rolnikom zapasowe części maszyn żniwnych wszystkich systemów. Dla dokładniejszego wykonania uprasza się o wcześniejsze nadawanie zamówień.

Polska Centrala Handlowa poleca następujące towary:

Materiały włókniste: płótna na bieliszę i płócienka kolorowe, barczany białe i kolorowe, trykot na bieliszę, dreluchy na materace, wełny na suknie i bluzki w różnych kolorach, szewioty na kostjomy, alpaki i krepy żałobne, samodziały, materiały na palta damskie, cągi na ubrania męskie, korthy na spodnie-kamgarny na ubrania, kastory, syberyjny i walury na palta.

Gotowe ubrania: spodnie kortowe, żakiety włóczkowe, fartuchy, spodnie cągowe i kortowe, marynarki kortowe na wacie, czapki maciejówki granatowe, pończochy ciepłe i letwie bawełniane, pończochy jedwabne, skarpetki bawełniane i wełniane, rękawiczki damskie, sznurowadła czarne i kolorowe.

Norymberszczyzna: nici, igły, szpilki, guziki z masy perłowej, guziki rogowe w różnych wielkościach, guziki niciane do bieliszny.

Skóry wygarbowane na obuwie oraz gotowe obuwie:
Męskie damskie i dziecięce

Sprzedaż hurtowa w Radomiu, Plac 3 Maja № 1.

Sprzedaż detaliczna w Składnicach P. C. H.: w Warszawie, Radomiu, Kielcach, Lublinie, Łomży, Piotrkowie, Siedlach i Płocku.

ŚWIERZBĘ LECZY RADYKALNIE MAŚĆ „Scabicform Orański”

Mocniejsza dla dorosłych i łagodniejsza dla dzieci prowizora formacji **I. Orańskiego**.

GŁÓWNA SPRZEDAŻ: Hurtowy skład apteczny Reingold i Orański Warszawa ZIELNA 24 telefon 408-36.

KINO ODEON
Lubelska, № 15.

Od dnia 1-go kwietnia 1919 roku.
Benvenuto Cellini
Dramat włoski w 1 akcie na tle przegód miłosnych i rycerskiej brawury.
Wschód i zachód słońca
Malownicza natura.

Awanturnice Amerykańskie
Tragedja w 3 cz. uwydatniająca ekscentryczność — życiowych form i pojęć Amerykańskich towarzysztw.

ZAWIADOMIENIE.

Komisariat Rządowy na powiat Radomski niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że wszelkie należności za dostawy dla **Milicji Ludowej przed dniem 20 stycznia 1919 roku** t. j. przed upaństwowieniem tejże i nieuregulowane do dnia dzisiejszego winny być zgłoszone do Komisariatu do referenta finansowego (№ pokoju X — od 11 do 1-ej po południu) **do dnia 10 kwietnia 1919 r.** Po upływie niniejszego terminu zgłoszone rachunki nie będą uwzględnione.

2069—3

Radom, dn. 29 marca 1919 r.

Komisarjat Rządowy.

FAGOSOL

Jest uznanym radykalnym **CHOBOBOM PLUCNYM**, środkiem przeciw **FAGOSOL** zalecany przez powagi lekarskie, leczy szybko gruźlicę, bronchit, astmę, koklusz.

Dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

2065—3

Intendentura O. G. Kieleckiego

poszukuje przedsiębiorców, którzyby podjęli się dostawy urządzeń biurowych i koszarowych j. t. stoły, krzesła szafy, łóżka, prycze, ławki, i t. p. iwoliny (wełny drzewnej). Reflektanci zechcą podać pisemne oferty do dnia 15/IV b. r. z wyszczególnieniem bliższych warunków dostawy.

2066—1

Rada dobroczynności publicznej powiatu Sandomierskiego

podaje do publicznej wiadomości, że w instytucji dobroczynnej Koźki, powiatu Sandomierskiego, wakuje jedno stypendjum z ustanowionych przez s. p. Peregryna hrabiego Lanckorońskiego „dla osób z dobrej lecz podupadłej rodziny pochodzących, bądź męskiej, bądź żeńskiej płci, z których pierwsze rok pięćdziesiąt, drugie rok czterdzieści wieku swego minęły, co się jednak nie dotyczy osób chorąbą ciągłą lub kalectwem złożonych, którzy i we wcześniejszym wieku lat swych do dobrodziejstwa tego przypożyczonemu być mogą”. Osobie, której przez Radę przyznane będzie wspomniane stypendjum użyć będzie dożywotnie mieszkanie w Koźkach z ogrodem i pensja w ilości 150 rubli rocznie, dalsi podczas wojny podniesiona do 1080 koron. Osoby, życzące ubiegać się o powyższe stypendjum, zgłosić się winny do Rady dobroczynności powiatu Sandomierskiego z odpowiednim podaniem przed dniem 1 Maja 1919 r. z dołączeniem następujących dokumentów: 1) metryki swego urodzenia, 2) zaświadczenia przez obywateli wiarogodnych, że potent pochodzi z rodziny z dobrej rodziny, popadł w nędzę i jest bez środków utrzymania, 3) dyplomu szlacheckiego, o ile takowy posiada i 4) świadectwo lekarza, w którym by wskazana była jego choroba ciągła lub kalectwo.

2046—1

Laboratorium Chemiczno-Bakterjologiczne

Dir. med. S. Pomeraniec i Prow. Farm. Fabickiego, Spaerowa 3 przyjmuje badania krwi na syfilis (odczyn Wassermana), na tyfus brzuszny i plamisty (odczyn Widala i Weil-Felixsa), płwociny, moczu, kału, soku żołądkowego.

Chemiczno-bakterjologiczne badania wody do picia, produktów spożywczych i inne.

1608—17

„PASY TRANSMISYJNE“

uszczelnienia, smary i inne artykuły techniczne i elektrotechniczne sprzedaje

JAN KOWALSKI
DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
KRAKÓW, Radziwiłłowska 23.

Smar do wozów,

Oleje maszynowe i cylindrowe.

poleca:

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kielec rozpisuje konkurs na urządzenie własnym kosztem reflektantów, w budynkach rzeźni miejskiej w Kielcach — warsztatu do szlamowania kiszek, z prawem korzystania z lokalu i urządzeń w ciągu lat paru, licząc od 1-go stycznia 1920 r.

Bliższych wiadomości i szczegółów, tudzież plan ubikacji, przeznaczonych na szlamarnię udziela się niezwłocznie na żądanie.

Termin składania szczegółowych ofert w zapieczętowanych kopertach do dnia 1-go czerwca 1919 r.

1959—3

Redaktor: Horyk Niedźwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“

TRAWIENIE reguluje i usuwa ZGAGĘ natychmiast „DIGESTIVE RUSSYANA“

(pastylki sodowo-pepsynowe)

1975—

wyrobu labor. farmac. „Ap. Kowalski“ w Warszawie.
Cena pudełka Mk. 2 50 fen. Sprzedaż w aptek. i skl. apt. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Największy wybór

Uprasza się tragarza?

Łóżek
Umywalni
Kas ogniotrwałych
Kasetek
Przyborów myśliwskich
Naczyn kuchennych
Szkl. stołowego
Lamp
Porcelany
Wleńców
i Trumien

1942—

A. Małecki

Radom, ul. Lubelska № 31.

Dyrekcja Radomska P. K. P.

niniejszym ogłasza, iż od 1 kwietnia r. b. w rozkładzie jazdy niżej wymienionych pociągów zajdą następujące zmiany:

Granica — Kielce	№
	129
Granica	525
Kazimierz	543
Strzemieszyce	610
Sławków	640
Bukowno	659
Olkusz	729
Mabszyn	752
Wolbrom	826
Miechów	908
Przysieka	943
Sędziszów	1106
Jędrzejów	1206
Miąsowa	1237
Częciny	113
Sitkówka	136
Kielce	200
Sosnowiec R—Strzemieszyce	№
	225
Sosnowiec R	500
Daudówka	513
Kazimierz	516
Strzemieszyce	535
Sosnowiec W.W.—Strzemieszyce	№
	414
Sosnowiec W. W.	450
Będzin Nowy	459
Będzin Stary	506
Dąbrowa	522
Gołonóg	534
Strzemieszyce	545

Okazyjnie! Tanio!

Przeprowadzka do Warszawy wagonami meblowymi. Wiadomość J. Bodziewicz Szeroka 1. 2017—3

Wyrób mydła

pierwszego gatunku, № 1.

— Sprzedaż hurtowa i detaliczna. —
Po cenach umiarkowanych.

JANA CZARNOTY

Ulica Warszawska № 3 w podwórzu. 1601—13

Biurowo pośrednictwa kupna i sprzedaży
Władysława Karczewskiego
w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży biżuterję, garderobę, meble oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.
Ma do sprzedania i dzierżawy majątki i domy. Poszukuje do kupna różnych posiadłości miejskich i ziemskich na miejscu i na prowincji, jako też interesów handlowych i przemysłowych.

Okazyjnie sprzedaje bryczkę powozową. Potrzebna pomocnica sklepowa.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Osoba w średnim wieku, inteligentna życzy sobie przyjąć miejsce do towarzyszenia osoby starszej i zajęcia się gospodarstwem domowym. Wiadomość w Administracji „Głosu“ 2037—3

Potrzebny chłopiec do składu aptecznego Wiadomość skład apteczny Lubelska № 37. 2071—2

Boraki pastewne, ówkiwowe, marchew Karota i pietruszka są na sprzedaż w Gosszewicach—Gmina Przytyk. 2067—3

Motor elektryczny dwukonny w dobrym stanie do sprzedania. Cena przystępna. Gliniec ul. Gieryczewska № 20 Helena Strusińska. 2072—2

Rządca resp. ekonom rolny samotny potrzebny zaraz. Wiadomość Hotel Rzymski № 1. 2020—2

Pobrzebny pachciarz ze swojemi krowami na lato. Wiadomość w Administracji. 2013—3

Sprzedaje iluzjon z całym urządzeniem i dynamo. Kunów gub. Radomska Głęboki. 1283—0

Przeplawian nauka na maszynie Marjeczka P 12 m. 5. 1997—

Przepisywanie nauka na maszynie, na pamiłkach Szaryszewska 182 1213—12